

Organ Spółki Wydawniczej — Wychodzi raz na tydzień.

ROK II	KURYTYBA, DNIA 22 GRUDNIA 1921.	Nr. 52.
Adres dla listów: — Curityba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curityba, Avenida: Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.		

Warunki prenumeraty:

W Brazylii rocznie	— — — — —	10\$000
Półrocznie	— — — — —	5\$500
Kwartalnie	— — — — —	3\$000
Miesięcznie	— — — — —	1\$000
W Argentynie	— — — — —	10 pezów
W Ameryce Północnej i Kanadzie	— — — — —	3.50 dol.
W Europie	— — — — —	12\$000
Numer poszczególny	— — — — —	200 rs.

pełnić swoje względem szkoły zobowiązania.

Jak w czasie rozbiorów, rodziny polskie zachowały język polski w mowie i piśmie, tak i wy Koloniści-Rodacy! popierajcie czasopisma szczeropolskie, które nie biadają i kraczą tylko nad ojezyczną naszą, lecz widzą ją i prowadzą ku świetlanej przyszłości podnosząc jej niezliczone dobre strony i przymioty. Matki! zyczajam dawnych Polek, czytajcie wieczorami z dziećmi lub kaźcie im odczytywać czasopisma i książki polskie!

Nie uchylajcie się od łączności z innymi dla utrzymania szkoły, gdyż tylko nauka i oświata podnosi naród i daje mu poczucie między narodami miejsce, godno naszej wielkiej sławnej ojezycznej Polski.

PO WYROKU LIGI.

KRÓLEWSKA HUTA, 27-go paźd.

Niemcy okręgu przemysłowego byli przygotowani na podział, chociaż może oczekiwali innej linii granicznej, decyzją Ligi przyjęli z rozmaitemi uczuciami; odróżnić oczywiście należy Niemców tutaj urodzonych, albo zdawanym osiadłym od elementów wpływowych zwłaszcza urzędniczych. Pierwsi przyjęli orzeczenie Ligi z rezygnacją i prędko się pogodzą z nowymi stosunkami, drudzy tworzą nieprzejednaną opozycję, która albo wyemigruje, albo pozostawszy będzie prowadzić wszelkimi sposobami agitację antypolską. Prawdopodobnie jednak większa część tych ostatnich wyjedzie, gdyż już dzisiaj pisma tutejsze pełne są ogłoszeń o przenosinach i zamianach mieszkań. Zresztą wprowadzenie polskiej administracji osłabi odrzucając niemiecką biurokrację, która musi być szybko usunięta z wyższych stanowisk. Wiele zależy od rozumu, taktu i daru orientacyjnego polskich urzędników, którzy przybędą na Śląsk i dlatego rząd nasz musi być bardzo ostrożny i wybredny w ich doborze. Na Śląsk mogą jechać tylko ludzie wypróbowani, spokojni, doświadczeni, bezwzględnie uczciwi i poważnie oceniający swoje zdanie. Muszą pamiętać, że przyjdzie im rządzić krajem, w którym ludność miejska jest przeważnie niemiecka i że w jej rękach spoczywa dotąd prawie wyłącznie przemysł i wielki handel kraju. Nie można jej ani prędko usunąć, ani zrażać niepotrzebnymi szykanami. Polityka niemiecka na Śląsku zbankrutowała ponieważ kierowały nią żywioły szowinistycznie, zwolennicy t. zw. hurra-patriotyzmu, którzy z tępa niechęcią i rozmyślną

Wszystkim Czytelnikom „Ludu“

i Przyjaciółom naszego pisma składamy życzenia Wesołych Świąt.

Redakcja.

ignoracją odnosili się do polskiej ludności. Niedorzeczne próby wynarodowienia ludu śląskiego wywołały tem silniejszy i zawziętszy opór z jego strony i napoiły go nienawiścią do niemieckich przedsiębiorców. Nie możemy powtarzać tego błędu w stosunku do Niemców, którzy zostaną obywatelami państwa polskiego, a których współdziałania potrzebujemy, chcąc skarby Śląska przypadające nam w udziale należyście wyzyskać. Oczywiście wszystkie naleciałości germanizacyjne muszą zniknąć natychmiast a język polski winien zająć należne mu dominujące stanowisko nie tylko w urzędzie ale także w stosunkach pomiędzy zarządami fabryk i kopalni a robotnikami. Ale ludność rdzennie niemiecka, która na Śląsku pozostanie nie powinna doznać żadnych ograniczeń co do swych praw językowych w szkole i instytucjach samorządowych; byłoby to zresztą niezgodne z tradycjami polskiej tolerancji. A i o tem pamiętać powinniśmy, że żądając świętego zabezpieczenia narodowego rozwoju Polaków w tej części Śląska, która pozostanie pod panowaniem niemieckim, musimy mieć możność powołać się na zasadę wzajemności.

Co do przyszłej organizacji polskiej części Śląska wiadomo tylko, że władze centralne będą miały siedzibę w Katowicach. Pozostaje jeszcze mnóstwo szczegółów do opracowania a przede wszystkim komisja mieszana niemiecko-polska musi przygotować wykonanie warunków, poddyktowanych w arbitrażu Ligi. Nieuniknionem następstwem zagwarantowanej jedności ekonomicznej okręgu przemysłowego będzie nawiązanie stosunków gospodarczych z państwem niemieckim i zawarcie traktatu handlowego z Niemcami. Wojna ekonomiczna pomiędzy dwoma wielkimi krajami graniczącymi z sobą na przestrzeni kilkuset kilometrów jest absurdem, który długo trwać nie może.

Wracając do Śląska, panuje tu ogólne życzenie po stronie polskiej i niemieckiej, aby część polska została jak najprędzej obsadzona regularnym wojskiem. Agitacja plebiscytowa wytworzyła atmosferę ogólnego napięcia, sprzyjającą nadzwyczajnie szerzeniu się anarchii. Policja jest źle zorganizowana i prawie bezsilna wobec rosnącego zachwal-

stwa różnych społecznych szumów. Same pojawienie się wojska wpłynie zastraszczało na te elementy, a gdy władze wojskowe udzielią pomocy policji w wypadkach nagłych, porządek zostanie prędko przywrócony.

Jako charakterystyczny objaw nastrojów i poglądów, panujących obecnie w kołach niemieckich, załączam ustęp z korespondencji poznańskiej zamieszczonej w tutejszym dzienniku „Oberschlesischer Kurier“.

»Wewnętrzno-polityczne położenie Polski — czytamy tam — doznało niesłychanego napięcia na podłożu gospodarczym. Przewidziane są mianowicie wielkie reformy finansowe przy pomocy żelaznych nożyc, obcięć i żelaznej miotły. Zapowiedziane reformy spowodowały natychmiast kolosalną zwyżkę marki polskiej. Jeszcze przed kilku dniami płacono za markę niemiecką 66 marek polskich, a dzisiaj dostaje się za nią 25 do 28. Do zwyżki tej przyczyniły się nie małe wieści o przydzieleniu Górnośląskiego Śląska do Polski i o francuskiej pożyczce dla Polski, mającej wynieść około miljarða franków. Nawiasem mówiąc sytuacja finansowa Polski nie jest wcale rozpaczliwa, tylko nieuporządkowana. Co jednak znaczą takie nieporządki w sprawach skarbowych, o tem wie dziś każdy, kto tylko prowadzi własne gospodarstwo domowe. Z tego właśnie nieporządku chce się dzisiaj Polskę wydobyć. Prócz ogólnej daniny majątkowej ma być wprowadzony bezwzględny system podatkowy. Wówczas znajduje się w Polsce bardzo wielu takich ludzi, którzy nie płacą żadnych podatków albo tylko śmiesznie małe. Chłop złożył swe pieniądze bezużytecznie w skrzyni, a sam jedzie do adwokata, aby dać sobie pieniądze przeliczyć. Kiedy dawniej chłop, aby mógł zapłacić podatki, jechał musiał z całym wozem ziarna do miasta, aby je tam sprzedać i ze sprzedanego uścić należne podatki, dzisiaj, kiedy Polska obudziła się do nowego życia, pakuje do jednej kieszeni litr ziarna, drugą litr do drugiej — i już uwolnił się ze swych obowiązków obywatela państwa! Jest to nic innego, jak tylko nieporządek. Do rzapczy niema powodu.

Z OPLATKIEM.

»Dosiego roku« życząc panu bratu
Kiedy w rożące pędzim dni ostatek,
(Choć dziś ten zwyczaj obojętny światu)
Szł ci opłatek.

Dla nas, on zawsze Świętość wyobraża:
Pamiętkę łaski udzielonej z nieba,
A oprócz skarbu branego z ciężara
Własny kęs oħleba.

Ojców to naszych obyczaj prastary
Rodzinnej niwy maluje dostatek,
Symbol braterstwa, miłości i wiary
Święty opłatek.

Dawnej — po dworach chadzali kwestarze,
Przy nich katechizm powtarzały dziatki,
I z Bżem słowem przynosili w darze
Białe opłatki.

Tuż za kwestarzem dążył organista,
Jakby na odpust, w świętejszej kapocie,
Wraz z opłatkami sypał wierszów trzysta
I życzeń krocie.

Lecz świat dzisiejszy, który w nic nie wierzy,
Co nie jest złotem, bogactwem, dostatkiem,
Co — Bżę odpuść — nie mówi pacierzy,
Gardzi opłatkami.

Pewnemu panu, co tym idzie śladem,
Kiedym opłatek chciał raz ofiarować,
»Pocóż ja gębę — rzekł — przed obiadem
Mam pieczęlować«.

Zbluźnił nieborak i zgrzeszył niemało,
Niechaj to Pan Bżóg raczy mu darować!
Bo taką gębę — susznie należało
Zapieczęlować.

Ale my — czcimy co obyczaj święci,
Czy ty za światem, czy ja w naszej chacie;
Więc ten opłatek w dowód mej pamięci
Przyjm miły bracie.

Kraszewski.

KOLONIŚCI --- RODACY!

Zbliża się początek roku szkolnego! Zapisujcie jak najliczniej dzieci do szkół polskich! Żądajcie od drugiej lub trzeciej klasy począwszy dobrej nauki języka portugalskiego — gdyż po niezliczone razy stwierdzono, że dzieci mając dobrą podstawę z języka polskiego z niesłychaną łatwością i wkrótce nauczą się języka krajowego i pokrewnych przedmiotów. Nie zamięczajcie dzieci nadmierną pracą w domu, by nieznu-

żone i z świeżym umysłem mogły korzystać z nauki. Nie odrywajcie dzieci od szkoły, bo przez to przerywacie ciągłość nauki a od postępu powstrzymujecie całą szkołę. Pracę szkolną popierajcie! Dajcie dzieciom czas na przygotowanie się do nauki i na wyrobienie zadań! Nie szęczęcie ofiar i opłat na szkoły! Żądajcie wychowania katolicko-narodowego, bo tylko wychowanie na wierze św. oparte wydaje prawdziwych obywateli polaków! Żądajcie od W. W. P. P. Nauczycieli dobrego spełnienia obowiązków — musicie wpięer sami się do wy-

KOLONISTO!

Dlaczego chce cię zainteresować fazenda Amolafaka czyli Kolonją Col. QUEIROZ.

BO MOŻESZ TAK KUPIĆ TANIO (od 60 do 70\$ za alker) ziemię wyborową do sadzenia jak i doskonały herwal a więc nie będziesz potrzebował dusić się na małym loście wyjałowionym od lat.

BO ZBYT NA PRODUKTY I HERWE jest tam świątyn, tak, że za herwę płacić tyle co i w Kurytybie a o dwa milroje więcej niż w Guarapuawie czy Prudentopolis.

Bo niema tam intruzów, a więc niema bójk awantur rozlewu krwi a tytuł definitywny pewny i każdej chwili możesz go otrzymać.

Bo gdy kolej zbudują to odrazu podwoisz swój majątek. Bo będziesz tam siedział kupą ze swoimi.

Już kilkadziesiąt rodzin polskich upewniło się o ziemię. Od Nowego Roku będzie budowaną szkoła. Już myśli się o kościele.

Zresztą kota w worku się sprzedaje. Przyjeżdż, obacz, a napewno kupisz!

Do Guarapuawy jedź przez Fernandes Pinheiro lub Ponta Grossa karosą aż do miasta, gdzie ci każdy pokaze biuro WŁADYSŁAWA RADECKIEGO.

Uwaga: Ziemia za gotówkę, nie dają się przejazdów z pomocą i t. p. zasilków, agientom zwalczającym kolonizację Kolonji Queiroz utrzymać nosa.

Listy z Polski.

KRAKÓW 29-go października 1921.

Byłem w tych dniach w Gorlicach, Jaśle i okolicach tamtejszych. Zdaje mi się, że was może zaciekawić to, co tam widziałem, tym bardziej, że te okolice dużo emigrantów do Brazylii wysyłały. Może też i niejeden z nich wasza »Lud« czyta. Niech się więc dowie, jak teraz w jego stronach rodzinny wygląda. Gorlice, to jak wszystkim wiadomo miejsce, gdzie zaczęła się w roku 1915 sławna ofensywa austriacko-niemiecka. Był to jakby węgiel całej linii bojowej, o który oparli się silnie Moskale. To też bronili go z zaciętością, która przechodzi wszelkie ludzkie wyobrażenie. Miasto całe legło w gruzach i zostało z niego tylko 17 domów całych. Cmentarz nawet w gruzy się zamienił cmentarne, to znaczy że groby porozkopywano i powyrzucano kości nieboszczyków, aby się z dołów grobowych bronić. Murzy cmentarza, za którymi chronili się obrońcy, porozwalano.

Jakże wyglądają Gorlice dzisiaj? Austriacy obiecywali niebezpiecznym mieszkańcom, że miasto im odbudują. Zdawało się, że jeżeli gdzie, to tutaj dotrzymają słowa. Zasługiwali na to ci niebezpieczni, co tak straszne piekło zniszczenia przeżyli.

Nie zrobili jednak dla nich nic. Najrozsądniej zrobili ci, co nie oglądając się na obietnice rządu, jeśli się zaraz własnymi siłami do dźwigania się z gruzów. W ówczas łatwiej jeszcze było o materiał i tańsze było wszystko. To też kilkanaście domów w ten sposób odbudowano. A przedewszystkiem odbudowano kościół parafialny, który był zburzony prawie doszczętnie. Nawa główna i jedna boczna były rozwalone; została tylko jedna boczna nawa jako tako cała. Dziś mury już odbudowane, nawy zasklepione, dachem pokryte i kościół całkiem odbudowany. Domów prywatnych odbudowano kilkanaście, a w innych wyszkanano resztki murów, pozabijano deskami i ludzie się w tych ruinach chowają. Uprzątnięcie są z ulic gruzy i miasto jakies szczęśliwego typu wre znowu życiem. Targi odbywają się jak przed wojną — i ruch tu nie mały. Okoliczne wsie odbudowały się pra-

wie całkiem. Przypominają wojnę właśnie tym swoim nowym wyglądem. Na wszystkich prawie wzgórzach tej okolicy widnieją cmentarze wojenne, które jeszcze Austrjacy i Niemcy porużdzali wcale ładnie, około Gorlic jest ich kilka, są w Moszczenicy, w Zagórzach i t. d. Pola już wszędzie były tu ładnie uprawione, plony były w tym roku obfite. Nawet kartofle i kapusty były tu ładne. Przemysł naftowy już znowu jest w pełnym ruchu. Libuszę sprzedal hr. Skrzyński jakiemuś towarzyszowi szwedzkiemu Nobl. Rafinerja naftowa, która tu była, rozbudowują teraz wspaniale, postawili cały szereg pięknych budynków dla swych urzędników — i teraz Libusza przybiera wygląd jakby miasta.

W Bieczu, w Jaśle, Krościenku i t. d. opalają już, wszystko gazem. Jak wam wiadomo w okolicach tych wybuchły obfite rezerwoary gazu świetlnego. Wiercenia wykazały ogromne zapasy tego gazu ukryte w ziemi. Zjawia się zaraz kapitał zagraniczny zwłaszcza francuski, który te gazy eksploatuje. Turami rozprowadzono ten gaz do miast sąsiednich, gdzie służy jako materiał opałowy. W kuchniach i w piecach mieszkań opala się tylko tym gazem.

Wygoda stąd wielka i opał o wiele tańszy. Węgla ani drzewa opałowego nie potrzebują tu sprowadzać, wystarczy im za nie gaz. O! jakże im tego zazdrościmy my, co za tak szalone ceny węgla sprowadzamy a potem znowu za zniesienie centaara każdego do domu tak wiele płacić musimy.

A im gaz sam przyjdzie, odkręca sobie tylko kurek rury, zapalną zapalą i bez kłopotu mają ogień.

Wzdychamy za tą chwilą, kiedy turami ten gaz aż do Krakowa doprowadzą, jak nam to obiecają, a tymczasem ciutymy grosz, aby mieć za co trochę węgla na zimę kupić.

Teraz już mniej się słyszy wzdychania u nas: »aby dostać skąd maki«, a za to częściej ono pytanie: »czy masz węgiel?«

W całym tym szczęśliwym zagłębiu naftowym powstają teraz w szybkim tempie liczne fabryki. Hopa do opalania i ten gaz coraz więcej ruch fabryczny popierać będą. Przepowiadają ludzie myślący że wkrótce będziemy tu mieli drugi Śląsk, który się po-

ciągnie przez całe zagłębie naftowe wzdłuż Karpat. Daj Boże! wynagrodzi nam to utratę tej części Śląska, którego nam nie przyznano. Zle się wyrazitem! Wynagrodzi nam to nigdy w całości nie może tej straty, bo choćby nam to wynagrodziło bogactwa przemysłu nie wynagrodzi utraty tych blisko 800.000 Polaków Śląskich, którzy zostali pod panowaniem pruskim.

Co do zachowania się Niemców w obec podziału Śląska to stało się jak przypuszczalem w moim liście ostatnim. Krzyczeli i pięściami grozili, kiedy jednak wiedzieli, że nikt się tego nie przestrasza, spuścili z tonu i decyzją przyjęli, choć niby przeciwniej zaproszowali. Wyznaczyli już nawet swoich przedstawicieli do swej komisji polsko-niemieckiej, która ma ułożyć ugody wzajemnego współżycia ekonomicznego na obszarze przemysłowym Śląska przez lat 15.

To współżycie pójdzie zdaje się bardzo ciężko w obec przewrotności niemieckiej i ich niewiści śmiertelnej do wszystkiego, co polskie. Boją się, ażeby nie szli oni śladem swych przyjaciół bolszewików w dotrzymywaniu umów. Bolszewicy też zawarli z nami pokój w Rydze, zobowiązali się oddać nam skradzione mienie i skarby, nie mścić nam w kraju i t. d. a tymczasem nic sobie teraz w wszelkich umów nie robią. Mienia wydać nie chcą, w kraju rozsyłają nam na wszystkie strony swych wysłanników, podburzających przeciw państwu, ich »ambasador« Karachan z Warszawy, w której się beczelnie jak szara gęś rządzi, komenderuje tą robotą i agitatorów w swem poselstwie przechowuje, a nasz rząd w słamazarnie wierności dla umów ryskich, patrzy na to bezzadnie. Nasz suwerenny sejm ociąga się jeszcze z uchwaleniem prawa przeciw komunistom i wyrotowym agitatorom.

Co do Niemców jednak nie ma innego wyjścia i to współżycie gospodarze na jakiś czas przyjąć trzeba. W całym bowiem okręgu przemysłowym Śląska życie przemysłowe i gospodarze tak jest ze sobą związane jak nici w jednym kłębku. Gdyby teraz nagle granicą jakby nożem ten kłębek na pół przecięć, to ani w jednej ani drugiej połowie nici nie zostaną całe. Trzeba więc tymczasem kłębek zostawić w całości, a więc zostawić dla jednej i drugiej części wspólne koleje, wodociągi, elektryczność, dołów surowców, przechodzenie robotników i t. d. Należy się tylko dobrze umówić jak tem wspólnie gospodarować aby dla jednej i drugiej strony były równe korzyści. Tymczasem zaś tak nici w kłębku poprzeszuwać powoła, żeby za lat 15 z jednego zrobili się dwa kłębki całe, które się już nie będą rozlatywały. Trzeba jednak będzie dobrze Niemcom na paice i na zęby patrzeć, aby nam tego kłębka, co po naszej jest stronie nie pogmatwały i nie przegrzywały.

Przyjaciel.

Wiadomości.

Z POLSKI.

LUDNOŚĆ WARSZAWY.

Ogólna ilość ludności tak zwanej Wielkiej Warszawy według ostatniego spisu wynosi 931.176 osób, z których 803.072 zajmuje śródmieście, a 128.104 przedmieścia dawnej stanowiącej gminy autonomiznej. W roku 1909 ludność Warszawy i

Czytelniku nie zapomnij zapłacić prenumeraty!

W tych dniach bawił w Kurytybie poseł niemiecki przy rządzie brazylijskim.

KRAKÓW LICZY 181.700 MIESZKAŃCÓW.

Wedle pierwszych obliczeń, miasto liczy 181.700 ludności obecnej, w tem 82.323 mężczyzn, a 99.377 kobiet. Ludność ta mieści się w 32.296 mieszkalniach, a przedstawia 37.109 gospodarstw rodzinnych, 387 gospodarstw zakładowych i 8457 gospodarstw osób samotnych. Budynków mieszkalnych tak zamieszkałych, jak użytych na inne cele, naliczono 7167, zaś innych obiektów, zresztą niemieszkalnych, lecz faktycznie zamieszkałych, 111.

MIASTA I MIASTECZKA MAŁOPOLSKI PO OSTATNIM SPISIE LUDNOŚCI.

Trembowla 7000, Łańcut 6000, Stary Sącz 4478, Maków 4000, Rymanów 4000, Piwniczna 3890, Skawina 3.700, Głogów 3.080, Dździecio 2.901, Felsztyn 2000, Tyrawa wołoska 2000, Krościenko n. D. 1.854, Jordanów 1.484, Dembowice 1.371, Zakliczyn n. D. 1.166 (308 żydów), Uście zielone 2.222 (1.394 Rusinów, 553 żydów, 275 Polaków)

ZBAWIENNE SKUTKI PANIKI GIEŁDOWEJ.

Na skutek paniki wywołanej zwykłą marki polskiej wpływa do lwowskiego oddziału P. K. K. P. złoto i dolary, które składają zarówno giełdowcy, jak i ludność. Dziś już posiada P. K. K. P. kilkadziesiąt kilogramów srebra i kilkadziesiąt kilogramów złota. Znoszona jest również biżuterja nabyta od uciekinierów z Zbrucza. Do niedawna płacono za gram czystego złota marek 1740, dziś płać już 1640 marek, za srebro zaś marek 50.

Na prośbę rządu waszyngtońskiego został we Warszawie aresztowany Wolf Lindenfeld, krewny zabójcy Róży Luksemburg wybitnej socjalistki niemieckiej. Aresztowany brał udział w napadzie na bank w Nowym Jorku.

Rząd polski zaproponował rządowi litewskiemu konferencję celem porozumienia się w kwestji wileńskiej. Konferencja ma się odbyć w Gdańsku w styczniu.

Z Brazyliji.

KURYTYBA. Dnia 17 b. m. uległ wypadkowi niebezpiecznemu K. Bons. Był zajęty w browarze Atlantica. Przy różnicu drzewa piłą cyrkularną odskożył kawał drzewa i uderzył go tak niebezpiecznie w pierś, że wnet potem życie zakończył. Zarząd browaru okazał się gotowym do uszczenia odszkodowania rodzinie zmarłego, a ponadto, trzeba podnieść z uznaniem, dyrektor browaru przedstawił dom dla rodziny nieboszczyka bezpłatnie na rok albo i dłużej zależnie od późniejszych okoliczności. Synowi zmarłego, zajętemu w browarze podwyższył płacę i zobowiązał się płacić wydatki szkolno-innych dzieci tej wdowy.

Dnia 19-go b. m. kilku słuchaczy medycyny na tutejszym uniwersytecie otrzymało stopień doktorski.

Z fabryki gwoździ Santiago & Cia wyrzucono dozorcę Feliksa Pawlaka za kradzież gwoździ we większej ilości.

ODCZYT. W sali Tow. Tad. Kościuszki miał odbyć zaproszony przez toż Towarzystwo ks. Jan Rzymek obecny przełożony Księży Misjonarzy polskich w Kurytybie. Jak już wiadomo czytelnikom »Ludu« był on prezesem Tow. Obrony Kresów Zachodnich, a jako taki był jednym z najbliższych świadków plebiscytu górnośląskiego. Nic też dziwnego, że historię plebiscytu w Polsce w ogóle, a plebiscytu górnośląskiego w szczególności przedstawił tak wyczerpująco a tak jasno, że szczerze a słusnie mówiono sobie: z tych dwóch gościnnych prelekcji więcej się można było dowiedzieć, aniżeli z całorocznego śledzenia sprawy śląskiej przez gazety. Jasnym było każdemu że żywe słowo znawcy głębiej i jaśniej przedstawił zdolne każdą sprawę aniżeli słowo pisane.

To też kiedy prezes p. Józef Oleszko poddał myśl by na rzecz ofiar okrucieństw pruskich urządzić składkę posypały się natychmiast ofiary wynoszące 91\$ 300 uzupełniono później do sumy 110\$000, które przez nasz konsulat przesłano Związkowi byłych powstańców górnośląskich na rzecz wdów i sierót po poległych i zabitych w czasie plebiscytu. Ofiara tem cenniejsza, że złożyli ją przeważnie rzemieślnicy kurytybscy.

Wrażenie odczytu spotęgowały jeszcze porozwieszane po ścianach plakaty plebiscytowe we wielkiej ilości.

ORLEANS. Zawiązało się w parafii Orleans towarzystwo Polsko-Polnicze pod nazwą: »SZCZĘŚĆ BOŻE«. Do zarządu zostali wybrani: Prezes: p. Jan Falarz, Wiceprezes: Kasper Wałęga; Skarbnik: Szymon Kulig. Sekretarz: Ks. Froboszcz, Kontroler I: Jan Kulig, II: Jan Stasiewski, Bibliotekarz: Wincenty Biernacki.

Zapisało się odrazu członków 52.

Towarzystwo to jednogłośnie przystępuje do Związku Szkół Katolickich.

UNIÃO DA VICTORIA. Podczas kapieli w rzece Iguaçu utonął Lanches Ramos. Złotki mimo usilnych poszukiwań, zdołano wyłowić dopiero następnego dnia.

COLONIA MINEIRA. Paulino Emygdio de Oliveira żyjąc źle ze swą żoną zastrzelił ją dla zatarcia śladów zbrodni ogłaszając, że sama targnęła się na swe życie. Policja jednak nie dowierzała i dochodzenia wykryły morderstwo, którego dopuścił się niedobry małżonek.

PARANAGUA. Policja portowa nie pozwoliła wyładować trzem osobnikom, których po-

licja w São Paulo chciała się pozbyć. Wskutek tego pojechała dalej.

SANTA CATHARINA. Minister rolnictwa polecił agronomowi Paulo da Silva Leitão wyszukać odpowiednie miejsce na doprowadzenie pół doświadczeń pod uprawę przyzwoicie.

RIO DE JANEIRO. Izba deputowanych podniosła opłaty od perfum i win zagranicznych o 50 procent a zdrowia je od kart do gry. Mają być podniesione również opłaty od biuiterji.

Autorem listów przypiętych p. Arturowi Bernardosowi a ubliżających wojsku i marynarce ma być Oldemar Lacerda.

Komisarz japoński dla emigracji wyraził się, że chce emigrację japońską skierować do Ameryki południowej, a przede wszystkim do Brazylii, gdyż emigranci doznawają tam lepszego przyjęcia niż w Północnej Ameryce albo Australji.

Prezydent republiki podpisał dekret zakazujący sprowadzać do Brazylii rasy Zebu.

W magazynach portowych znaleziono szeszury nieżywe. Badanie wykazało, że padły zarzone dzuma.

Stowarzyszenie kupców w Amazonas wystosowało list o twarty do kongresu aby obecny pieniądz zastąpić dogodniejszym, aby mu nadać inne nazwisko i nowy podział na 100 części. Jako nazwisko dla nowej monety proponuje nazwisko Bresil.

Towarzystwo «Sociedade de Agricultura» podsunęło rządowi myśl, aby w różnych miejscowościach Brazylii zakładać fazendy, któreby się zajęły podniesieniem i uszlachetnieniem tutejszego bydła krajowego.

BABIA. Wskutek ulewnych deszczów rzeki wozbrały wy rządzącą wielkie szkody.

Ze swiata.

WŁOCHY. Główny kasjer urzędu cłowego w Genui sprzeniewierzył 1,000,000 lir i ułotnił się.

Komisja parlamentarna zajmująca się ustaleniem sum wydatków na wojnę wykryła że pewna firma rzymska za brała 50 tysięcy lirów więcej za dostawy wojskowe.

WŁOCHY. W Tryjeście spalili faszyści dom będący własnością klubu słoweńskiego. Motywem tego aktu była zemsta za to, że Słowienicy nie bardzo grzeecznie obesli się z kilku marynarzami włoskimi w Splicie (Spalato).

AUSTRIA. Wynik plebiscytu w Burgenlandzie był taki że za Austrią oświadczyło się 13,343 a za Węgrami 12,492.

CZARNOGÓRA. W okolicy Podgorycy przywódcy powstańców czarnogórskich obwołali sowiecką republikę czarnogórską. Wysłano tam już wojska serbskie.

Dzienniki donoszą, że Czarnogórcy, korzystając z konfliktu serbko-albańskiego, wystąpili przeciw Jugosławji. Jeden batalion czarnogórski miał za

jąc górę Łowczyn, bardzo ważny punkt strategiczny.

BELGJA. W pewnej kopalni nastąpił wybuch gazów i zabił 15 ludzi.

SZWAJCARJA. Już od roku panuje tam niebywała posucha grożąca zagładą roślinności.

ALBANIA. Wskutek zamachu stanu został dotychczasowy rząd usunięty a wszyscy ministrowie uwięzieni.

NIEMCY. Policja berlińska ujęła dwudziestu opryszków, którzy przedewszystkiem okradali banki, instytucje finansowe i poczty. Byli dobrze zorganizowani; terenem ich działań były Prusy, Bawaria i Saksonia.

Trzech posłów socjalistycznych zażądało od rządu, aby wytoczył proces Ludendorfowi o zdradę państwa, gdyż brał udział w zamachu Kappa.

Rząd niemiecki, jak twierdzą w kołach wojskowych, wysłał notę do rady ambasadorów z prośbą o odszkodowania strat, jakie Niemcy ponieśli w czasie powstań na Górnym Śląsku.

Niektórzy kupcy postępują się dolarami zamiast markami. Przeciw temu protestują inni, bo obniża wartość marki.

ROSJA. «Petit Parisien» donosi z Moskwy, że Cziczerin w rozmowie z dziennikarzami zaznaczył, że trudności gospodarcze Rosji sowieckiej są nie do przewyżczenia. Ruina go spodarcza zmusiła, według niego Rosję sowiecką do wejścia w układy z kapitalizmem Zachodu.

UKRAINA.

Według informacji otrzymanych z Rygi w całej Ukrainie bolszewicy ogłosili stan wojenny, a w Kijowie stan oblężenia. Kamieniec Podolski okrażony jest znowu przez powstańców. W okolicach Kamieńca pojawiły się oddziały atamana Zuby, które zniszczyły doszczętnie karną ekspedycję bolszewicką.

ANGLJA. Niepokoje w Indiach trwają dalej. W Delhi 500 powstańców indyjskich dobrze uzbrojonych napadło pociąg wojskowy przy czym zginęło 72 wojskowych.

W Kalkucie uczniowie szkolni zastrejkwali na czas pobytu następcy tronu angielskiego, aby się ustrzec spotkania z nim.

STANY ZJEDNACZONE. W Chicagu wykryto niedawno międzynarodową bandę złodziejską której specjalnością była kradzież film kinematograficznych. Skradzione filmy sprzedawali na Kubie w Południowej Ameryce, w Chinach i w innych krajach, gdzie własność wytwórców kinematograficznych nie jest prawnie strzeżoną.

PERU. Rząd tej republiki zmobilizował 11 tysięcy żołnierzy i 398 oficerów i zakazał opuszczać kraj ludności męskiej liczącej ponad 16 lat. Celem mobilizacji jest odebranie prowincji Taena i Arica, zabranych przed kilkunastu laty przez Chile. Prowincje te są niezmiernie bogate w salitrę. Przez zabranie ich Peru straciło przystęp do morza. Ze Santiago stolicy Chile donoszą, że przedstawiciel Stanów Zjedno-

czonych oświadczył, że rząd amerykański jest gotów użyć wszystkich sił na przeprowadzenie plebiscytu w tych spornych prowincjach.

URUGUAY. W Montevideo zniszczył doszczętnie pożar magazyny należące do głównego urzędu cłowego.

Od Redakcji.

REDAKCJA «LUDU» w dodatkach powieściowych zalicznie nieabawem wydawać opisy walk z ostatniego najazdu bolszewików na Polskę. Rozpoczniemy tę serję od powieści p. t. BOLSZEWICY W POLSKIM DWORZIE, napisaną przez Izabelę Lutostawską, siostrę sławnego filozofa Wincentego i Kazimierza najświetniejszego mowcę naszego sejmu. Stosunek ludności wiejskiej do starego historycznego dworu w czasie najazdu, ludzieńskie obietnice bolszewików znakomicie odzwierciedla ten piękny, lchnący duchem narodowym opis. Ta powieść i następne które drukować będziemy, są ze sobą w ścisłej łączności.

Zamówcie więc sobie «LUD» od początku roku, aby mieć całość powieści.

Z niniejszym numerem dołączamy kalendarz ścienny dla Szanownych Czytelników «Ludu».

Nowi prenumeratorzy, którzy zechcą sobie «Lud» zamówić otrzymają także po zgłoszeniu się kalendarz ścienny.

Katolicy! Czytajcie i popierajcie «PRZYJACIELA RODZINY», jedyną polskie pismo religijne wychodzące w Brazylii, redagowane jest przez polskich Księża Misjonarzy w Kurytybie, ulica Jayme Reis 115 (Alto de Caixa d'Agua).

Zamów sobie na rok 1922 «PRZYJACIELA RODZINY», a nie pożałujesz.

Na skutek naszej odezwy p. t. «Serdeczna prośba», p. Franciszek Szmidt z Kurytyby złożył pierwszą sumę 30,000 marek na cegiełkę wawelską. Kto złoży drugą?

Na kaleki i sieroty górnośląskie z okazji odczytu w Tow. Kościuski złożono 110\$000.

KURS PIENIĘŻNY.

Funt sterling 388500, frank francuski 635 rs., lira 363 rs., dolar amerykański 78817, mil-rejs portugalski 637 rs., pez argentyński papierowy 28000, złoty 58020, peso urug. 58570, korona austriacka 005 rs., marka niemiecka 017, marek polskich 368 za 18000.

Konsulat Rzplniej Polskiej w Kurytybie donosi niniejszem, że są do odebrania listy dla następujących osób: Bronisława Murczyńskiego, Adama Bocwiczana, Jana Hendricha, Wojciecha Wróblewskiego, Władysława Zaganiskiego i Stanisława Werpachowskiego.

Związek Polski W KURYTYBIE.

Urządza dnia 26 go grudnia, t. j. w drugim dniu świąt Bożego Narodzenia CHOIŁKĘ oraz ZABAWĘ DLA DZIECI. Wstęp bezplatny. Początek o godzinie 2-giej po południu. ZARZĄD.

NAUCZYCIEL doświadczony pogagony mający za sobą długoletnie doświadczenie poszukuje posady. Bliższe informacje w redakcji «Lud».

Tow. «Świt» w Campina, Araucaria, urzędują JASEŁKA Polskie w dniu 25. grudnia na które zaprasza Rodaków z Kurytyby i okolicy.

Związek Polski wraz z Komitetem Kółkielnym urzędują dnia 25-go grudnia przedstawienie amatorskie; będzie odegrana w trzech aktach po tytulem «ETIEM POLSKIE» Wstęp dla wszystkich Polaków; początek o godzinie 8-giej wieczorem, dochód jest przeznaczony w połowie na koscioł a w połowie na Związek. Po przedstawieniu zabawa. Ceny wstępu: Łoże 12\$, dla panów 2\$, dla pań 1\$, dzieci szkolne 300 rejsów.

Tow. Polskie Im. BIBLIOTEKA POLSKA w Tres Barras

POTRZEBUJE NAUCZYCIELA wymagany jest język portugalski i polski; pensja miesięczna wynosi 150\$00, pomieszczenie wygodne z wielkim ogrodem dla użytku nauczyciela. Wszystkie pozagodzone lekcje są jego dochodem. Zgłosić się na adres: Sociedade Polonesa «Biblioteka Polska» — Tres Barras — Santa Catharina. 1

Towarzystwo «WOLNOŚĆ» w Iraty

potrzebuje nauczyciela

do prowadzenia szkółki elementarnej w języku polskim i portugalskim. PFNSJA 18CS000 MIESIĘCZNIE i mieszkanie w budynku szkolnym. Oferty listownie: J. A. Nowak — Iraty — Parana. 1

Chcesz zrobić dobry interes?

To kup Fabrykę do palenia i młolenia kawy! Motor naftowy, dwa młyny do młolenia kawy i zysa lub kukurydzy (mija) i dwa piece do palenia kawy. Pasy w dobrym stanie, wogóle cała transmisja, jakby nowa. To wszystko daje za dwa tysiące milów; sprzedają z powodu wyjazdu! Za tak niską cenę, możesz mieć czystego dochodu miesięcznie 500\$000! Chcesz mieć pewność i przekonanie się o prawdziwości to przyjeżdż do Castro do właściciela Stanisława Lebedzińskiego. 4

Kravviec doskonały

w nowym lokalu przy ulicy RIO BRANCO N. 107. Ma wielki wybór każ mirków angielskich i krajowych! Szyje według najnowszych wymagań mody. CENY BARDZO PRZYSTĘPNE Domingos Alves Pinto



Przedmioty ze złota i brylanty; wielki wybór zegarków, przedmiotów metalowych i srebrnych znajdziesz u

Roberta Raedera Rua 15 de Novembro N. 77.

sprzedają z powodu przenoszenia się po cenach najniższych, poniżej wszelkiej konkurencji.

Korzystajcie ze sposobności!

A Colonial

Na rogu Praça Osorio i ulicy Commendador Araujo N 1 i 3.

MA WIELKI SKŁAD RESZTEK RÓŻNEGO RODZAJU TOWARÓW PO CENACI NAJNIŻSZYCH.

Sprzedaje się hurtownie i detalicznie Korzystajcie! Korzystajcie!

Banque Française et Italienne Pour l'Amérique du Sud

BANK FRANCUSKO - WŁOSKI KURYTYBA.

ZAŁOŻONY W PARANIE W ROKU 1910.

Kapitał zakładowy 50.000.000 Fr.
Kapitał rezerwy 31.000.000 Fr.

Centrum — Paryż.

Filje: W KURYTYBIE, BUENOS-AIRES, SÃO PAULO, RIO DE JANEIRO, PERNAMBUCO, SANTOS, PORTO ALEGRE, ARARAQUARA, BARRETO, BOTUCATU, CAXIAS, ESPRITO SANTO DE PINHAL, JAHU, MOCÓCA, PONTA GROSSA, RIBEIRÃO PRETO, SÃO CARLOS, SÃO JOSÉ DO RIO PARDO, PARANAGUA.

Adres telegraficzny do Banku w Paryżu lub którejkolwiek filji w Brazylii — SUDAMERIS.
W Buenos-Aires — FRANCITAL.

Bank ten przyjmuje pieniądze w depozyt:

Na rachunek bieżący zwykły procent 2 %
» » c/corrente limitada do 10.000\$000
z prawem wyjmowania co dzień sum nie przechodzących 1.000\$000 na 1/4 proc.
Z wypowiedzeniem na 6 miesięcy przed wyjściem jakiegokolwiek sumy na 5 proc.
Z wypowiedzeniem na rok 6 proc.

Podejmuje się załatwiać wszelkie sprawy bankowe oraz przesyłki pieniędzy do każdej miejscowości w Brazylii lub zagranicą.

ADRES FILJI BANCU FRANCUSKIEGO W KURYTYBIE:

Ulica I de Março róg Marechal Deodoro.

Caixa Postal 0 — Telephone 190

REUMATOL

LECZYBÓLE REUMATYCZNE — DZIELNY ŚRODEK PRZECIWO GOŚCOWI, NERWOBÓLOM, ORAZ WSZELKIM INNYM CHOROZOM MIĘŚNIOWYM.

Cena flakonu 1\$500.

APTEKA POLSKA

Ul. 15 de Novembro N. 5 — KURYTYBA

Dr. MIROSLAW SZELIGOWSKI

BYŁY ASYSTENT KLINIK EUROPEJSKICH.

LEKARZ I OPERATOR.

KURYTYBA — RUA S. FRANCISCO N. 25.

Leczy według najnowszych sposobów.

Wykonuje wszelkie operacje chirurgiczne.

Chorych zamiejscowych przyjmuje na leczenie i pobyt w klinice. Dokonuje badań i leczy promieniami Roentgena. Posiada własne laboratorium do badań chemicznych i mikroskopowych oraz do badań krwi na choroby ukryte. ZAMIEJSCOWYM UDZIELA INFORMACJI LISTOWNIE.

„A Compradora”

Baczność!

Chcecie kupić lub sprzedać jakiegokolwiek przedmiot, nowy lub używany po cenie najdogodniejszej? POSZUKUJCIE

„A Compradora”

RUA 15 DE NOVEMBRO N 7 — TELEFON N 508.

Filial: Avenida Luiz Xavier N. 16

Mamy wielki wybór mebli, nowych i używanych, ubrań, maszyn do szycia, naczyń kuchennych, książek, wiele innych sprzętów, które sprzedajemy po cenach najniższych.

Zwiedźcie nas sklep, a zaopatrzenie się bardzo tanio w wiele przedmiotów których potrzebujecie.

KURYTYBA — PARANA.

Największy Polski Com Handlowy w Kurytybie

BAZAR UNIÃO

IGNACEGO KASPROWICZA

AVENIDA LUIZ XAVIER N. 28 — RÓG PRAÇA OZORIO.

Posiada zawsze na składzie wielki wybór materiałów wельnianych i bławatnych na suknie damskie i ubranie męskie.

Piękny wybór materiałów białych na suknie ślubne jakoteż welony i wiązki. Ołbrzymie zapasy koszul, kołnierzyków krawatek, szkarpetek, pończoch, kapeluszy, parasoli i t. d. PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.

47 --- 52

Robotników

czterech do układania drzewa i dwóch karośników potrzebuje KLASS IRMAOS — Papagaio Novos — Palmeira. Zonaci mają pierwszeństwo. Najmniejsza płaca dzienna 58000. Stosownie do zdolności robotnika podwyższa się płaca. Zgłaszać się można do redakcji „Lud”.
4

Fabryka „CAFE BRAZIL”.

MARCIN SZYNDA & S-ka.

SKLEP ARTYKULOW SPOZYWCZYCH.

Kupujemy i sprzedajemy wszystkie produkty krajowe. Wielki skład cukru, kawy, soli, wótki, naty i t. d.

Sprzedaję hurtownia i na rozdrób.

CURITYBA — PLAC TIRADENTES 19 — TELEFON 23

Filja: Kotonja Thomas Coelho.

CIHARA SCHULZA

Jezeli kto chce tanio, dobrze i predko dac wykonac biletu wizyrowe, listki rachunkowe, listy i t. p. lub pieczecie kancuzkowe, albo kupic ksiazki do nabozenstwa, krzyziki oraz inne dewocjonalja niech sie zwróci do skladu

W KURYTYBIE (Parana), UL. BARÃO DO SERRO AZUL N. 12114

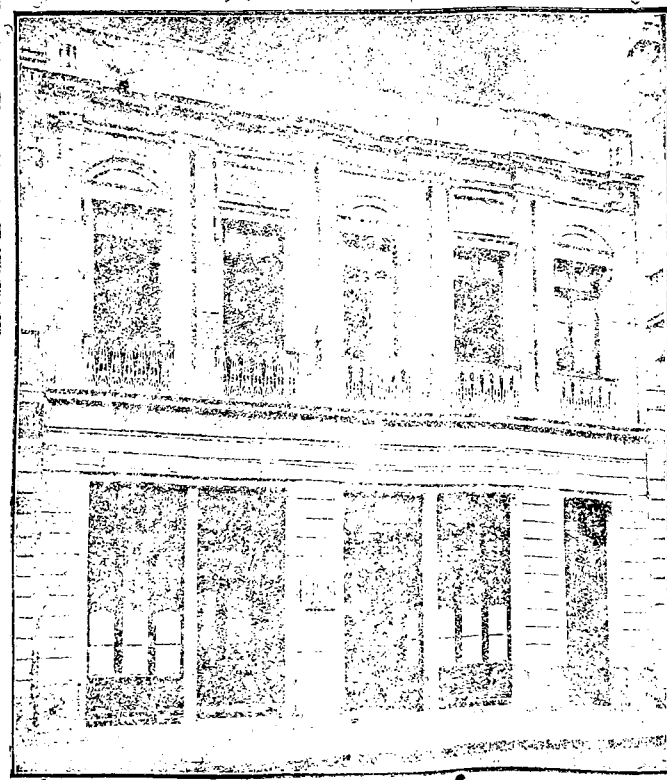
CENY NA WSZYTKIE TOWARY ZNIZONE.

W nowo-ujazd czasos nakladzicie z Polski wybor KSIĄZEK DO NABOZENSTWA Z NOWYM KALENDARZEM I HISTORYCZNYCH które będa sprzedawane tanio w naszym sklepie. Pręży się wych dla każdego.

Wiazanki do chrztu św. w wielkim wyborze co dopiero nadeszly z Litwy!
42

BANCO NACIONAL DO COMMERCIO

ZAŁOŻONY W 1895 ROKU.



Siedziba filjalna w Kurytybie Rua 15 de Novembro 55

Główna siedziba w Porto Alegre, Rio Grande do Sul

KAPITAŁ CZYNNY: 25.000.000\$000
KAPITAŁ REZERWOWY: 16.205.261\$820

Filje: W stanie Rio Grande do Sul i w główniejszych miastach

W Santa Catharina: Florianopolis, Joinville, Blumenau, Lages, Itajaby, Porto União i Laguna.

Parana: Kurytyba, Ponta Grossa, Rio Negro, Paranaguá i Guarapuava.

W Mato Grosso: Corumbá i Campo Grande. Agentów ma w kraju i zagranicą.

Dyskontuje weksle kupieckie w moncie krajowej i zagranicznej.

Pożycza pieniądze, robi tranzakcje kursowe.

Przyjmuje wypłaty do pierwszorzędných miast Europy, Ameryki północnej i południowej.

Załatwia przesyłki pieniężnymi czekami listownie lub telegraficznie.

Inkasuje weksle i inne tytuły.

Przyjmuje pieniądze w depozyt i kontokorrent na wypłaty natychmiastowe, czasowe placąc dobry procent.

Ma specjalną kasę ludową za zezwoleniem rządu federalnego dla depozytów i oszczędności ludowych od 20\$000 do 5.000\$000.

Wydaje pożyczki dochodzące do 1.000\$000 za uprzedniem tygodniowem uwiadomieniem.

Przyjmuje rzeczy wartościowe i apolisys do przechowania w specjalnej kasie.

Załatwia odbiór pieniędzy z kas rządowych municypalnych, spółkowych, fabrycznych i kupieckich.

ADRES TELEGRAFICZNY: BANMERCIO -- CAIXA POSTAL 190

Sile Herkulesa

do daje piwo z browaru

ATLANTICA przewyższa.

jące wszystkie inne.

Milo zatem bylo gdy 30 listopada, przy dzwiekach muzyki oświetlono na nowo ulice i jomy swiatelnym elektrycznym. By Bog zachował nowe urzadzenia od niebezpiecznoscia, wlosciosci tego przedsiobiorstwa poprosil o uroczyście jego powšwiecenie co tutajz ks. probaszcz uskutecznil i go grudnia.

Niezbezpiecze zdarzylo sie w ostatnim czasie w tartaku p. Witkowskiego na Imbuie. Dwóch chłopakow. Jego robotnikow, poszlo sobie na polowanie i zoczywszy tamandua, pełni naprozenia, z odwiedzinymi kurkami u strzelb pobiegli go nia. Lecz w takich momentach zwykly brak rozwagi i ostrozności i to też mielo miejsce w tej chwili gdy jeden wypalil niechcogo w same oko towarzysza grubym strumem i na miejscu go položyl trupem, tak zginął 18-letni Piotr Adamski.

Drugi rzadki wypadek wogóle, a pierwszy w Mateaszu miat to miejsce, mianowicie rodzina p. J. Filizkowskiego powiększyła się odrazu o 3 nowych przodyszow. Oby tak w Polsce bywały, aby jak najprzejdz z 5-tego mocarstwa stala się czwartem.

Korespondent

ZWIĄZEK KATOLICKICH SZKÓŁ POLSKICH.

W dniu 11 go grudnia w sili Tow. Tadousa Kosciuszki - Łączność i Zgoda zebrało się grono osób zainteresowanych Związkiem Katolickich Szkół Polskich. O prócz liczących gości z Kurytyby przybyli delegaci towarzystw, które już do Związku Katolickich Szkół Polskich się przyłączyły. A mianowicie przyłączyli się: Tow. Tad. Kosciuszki - Łączność i Zgoda z Kurytyby, Tow. Wład. Jagielly z Abruchates, Tow. Oświaty Ludowej z Sta. Cn. dida, Tow. Szk. iu z Castery, Tow. Polskiej Szkoły Parafialnej z kolonii Padre Paulo (Tamoiro), Tow. Sw. Barbary, Tow. Oświata z Antonio Olynho, Tow. Kółka Rolniczego z Serinbi, obydwu Towarzystwa szkolne z Thomas Coelho, Tow. Sw. Izzydora z Lamenji Wielkiej. Przyłączenie swe zadeedyował także Związek Katolickich Szkół Polskich w w Santa Catharina liczący 6 towarzystw szkolnych.

Z pócółt zgrupowanych wybrano komisię organizacyjną, która ma przygotować grunt do zwolania ogólnego zjazdu i takowy zapowiedzieć.

X. St. Piasecki Sekretarz Kom. Org.

DR. VIEIRA DE ALENCA Adwokat.

BIURO: Rua 15 de Novembro Nr. 37 Telefon: Nr. 232.

RZYZENDENJA: Rua Igassu Nr. 105 Telefon: Nr. 415. - Kurytyba. 36 - 52

leż razy z uniesieniem opowiadał mi o tobie.

Stefan z wymuszonym uśmiechem usiłował stawić czoło kolicznosci, ale bładym b.l wycałując rękę do mozdniaka o wojskowej i energicznej postawie, którego błękitne oczy wpatrywały się w Stefana z zdziwieniem. Di a, wyrzucają się w uniesieniu wdzięczności, zatrzymują się nagle.

- Co zobaczy ten dziwny ehłód? - myślał sobie w duszy.

Stefan przywoływał na pomoc całą swoją zioną krew, czuł, że straszny dramat rozgrywa się za chwilę i że trzeba nadrobić zachwalswaniem, posunętem do ostateczności, Rola jego okropna i trudną była w tej chwili: nie wiedział nie zgola o tym nieznanym. Ożył się już z klamstwem; a że sprowadził był stare kronikarę, pod który się pudały, że wzięły wzię pięć w p-ufie listy znajomej, mógł wysię zwycięzko z wiatru okoliczności. W żadnym jednak lecie nie znalazł wzmianki o tym Michale Normand, który, w dług siew lorda Ellotta, przywiązany był do bratniego wczelami dogodne wdzięczności.

Gdybyż choć mógł przeczec czem zmarły go zobowiązał? Jakże widzié teraz z tego okropnego p-żenia.

- Odwagi i śm a ości! - pomyślał w duchu i opoanowawszy drżenie swego głosu, usmi-chając się jak mógł najprzejemniej

- Coż to kochany Michale, czy mnie nie poznajesz? Widzisz, jak to lata i pod- rzeż zmieniał człowieka! Ja sam w pierwszej chwili zbaczawszy się o b- k lorda Ellotta, zawałeniem się, ale panień serca nie zawodzi... Coż ja to uczynilem dla ciebie? moją przyjaciół... Nicié zgola nie! Bagatel, o której i wspominać nie warto. Nie mówmy więcej o tem; a teraz musimy w jaki sposób uczucie nasze nie- spodziewanie spakować. Cożś porabiał z sobą, moją drogę? Opowiedz mi; Lo moję życie poszło z całym mi-tem: osiedli- łem się w szał; w Grecji i ożeniłem się z wnuçką przyjaciela się Jerzego.

Stefan badał mlotdzienka o znaczenie, i czyż nie był to Stefan? Stefan badał mlotdzienka o znaczenie, i czyż nie był to Stefan?

KONSULAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W KURYTYBIE.

OKÓLNIK PRASOWY N. 52

Pocztowa Kasa Oszczędnosci nadesłała do tutejszego Konsulatu poniżej podane pokwitowania na wypłacone pieniądze odbiorcom w Kraju.

Pokwitowania te można odebrać osobiscie w Konsulacie w godzinach urzędowych lub poczta po nadesłaniu znaczka pocztowego za 500 rs.

N. 434 - Piotr Kokot - Pilarzinho. N. 538 - Artur Sadowski - Ponta Grossa.

N. 559 - Adrzej Cwikliński - Kurytyba. N. 561 - Jan Furmaniak - Alto da Gloria.

N. 569 - Wład. Mączewski - Itayopolis. N. 570 - Feliks Pawlak - Kurytyba.

N. 572 - Jadwiga Koziej - Kurytyba. N. 580 - Wilhelm Skierniewski - Laguna.

N. 581 - Ignacy Wróbel - Kurytyba. N. 588 - Konrad Jeziorowski - Kurytyba.

N. 591 - Wład. Kamiński - Guarapuava. N. 593 - Roch Banczer - Kurytyba.

N. 595 - Jan Ogniski - Kurytyba. N. 596 - Ks. Paweł Bonin - Ponta Grossa.

N. 597 Wojciech Sultowski - Marechal Malet. N. 603 - Błażej Laebowicz - Kurytyba.

N. 605 - Agnieszka Polsk - Pilarzinho. N. 609 - Stan. Kowalski - Cruz Alta.

N. 610 - Wojciech Panek - Rio Claro. N. 612 - Stan. Kiry o - Kurytyba.

N. 613 - Wład. Bukowski - Tres Barras. N. 615 - Katarzyna Smoleń - Kurytyba.

N. 617 i 618 - Max Rosenmann - Kurytyba. N. 620 - Jan Puchalski - São Matheus.

N. 622 - Ks. Gwala M. Stys - São Feliciano. N. 623 - Jan Gładysz Tres Barras.

N. 624 - Franciszek Saucoki - Tres Barras. N. 625 - Józef Kamiński - Lamenha Grande.

N. 627 - Marjanna Tomczak - Kurytyba. N. 629 - Wiktoria Bara - Kurytyba.

N. 630 - Florentyna Brygala - Kurytyba. N. 632 - Teofil Mierzanowski - Kurytyba.

N. 635 - Dr. Szymon Kossobudzki - Kurytyba. N. 637 - Bernard Puchalski - P. Alegre

N. 638 - Wład. Bukowski - Tres Barras. N. 639 - Józef Pjeczowski - Fernandes Pinheiro.

N. 640 - Agnieszka Marek - Palmeira. N. 641 - Witold Zagolowicz - Kurytyba.

N. 642 - Artur Goslawski - Franca (São Paulo). N. 643 i 644 - Artur Goslawski - Franca (S. Paulo).

N. 645 - Franciszka Brzozowa - Prudentopolis. N. 646 - Jan Barański - Kurytyba.

N. 647 - Franciszek Nowacki - Kurytyba. N. 650 i 651 - Halina Cierpikowska Kossobudzka - Kurytyba.

N. 654 - Henryk Adamik - Kurytyba. N. 667 - Włodzimierz Kuhn - Gajurowa.

N. 667 - Paweł Puchowski - Baliza, Stanisław Pękowski - Kurytyba. Przekaz N. 583 został niewypłacony ponieważ adresatka i ulica w Gostynie są nieznanne. Nadawca tego przekazu p. Lucia Braul zachec nadesłał tutejszemu Konsulatowi co należy uczynić z tymi pieniędzmi.

W sprawach związanych z przeszłą piędzmi zachęga zgłosić się w tut. Konsulacie w godzinach urzędowych następującej pp: Ignacy Wróbel, Franciszek Bulkowski, Stan. Enkaski, W. ncenty Morawski, Błażej Lachowicz i Jan Barański.

OKÓLNIK PRASOWY N. 53.

Konsulat Rzpłitej w Kurytybie podaje do wiadomości interesowanym, że kompania okrętowa >Chargeurs Reunis< sprzedaje bilety III klasy z Warszawy wraz z przejazdem koleją do portów brazylijskich w cenie 600\$000.

Nowości sezonowe: JEDWABIE, ARGONTYNY, WOALKI, KOPRONKI.

Grudzien

W tym miesiącu zmieniamy urzadzenia i powiększamy nasz magazyn. Azeby za powstające stąd niedogodności, naszym destyngowanym fregezom dać rekompensatę postanowiliśmy dawać podwójną ilość kwitków oszczędnosciowych kazdemu kto płaci gotówką.

Równna się to 8 proc. rabatu.

W tym miesiącu zmieniamy urzadzenia i powiększamy nasz magazyn. Azeby za powstające stąd niedogodności, naszym destyngowanym fregezom dać rekompensatę postanowiliśmy dawać podwójną ilość kwitków oszczędnosciowych kazdemu kto płaci gotówką.

Równna się to 8 proc. rabatu.

W tym miesiącu zmieniamy urzadzenia i powiększamy nasz magazyn. Azeby za powstające stąd niedogodności, naszym destyngowanym fregezom dać rekompensatę postanowiliśmy dawać podwójną ilość kwitków oszczędnosciowych kazdemu kto płaci gotówką.

Równna się to 8 proc. rabatu.

W tym miesiącu zmieniamy urzadzenia i powiększamy nasz magazyn. Azeby za powstające stąd niedogodności, naszym destyngowanym fregezom dać rekompensatę postanowiliśmy dawać podwójną ilość kwitków oszczędnosciowych kazdemu kto płaci gotówką.

Równna się to 8 proc. rabatu.

W tym miesiącu zmieniamy urzadzenia i powiększamy nasz magazyn. Azeby za powstające stąd niedogodności, naszym destyngowanym fregezom dać rekompensatę postanowiliśmy dawać podwójną ilość kwitków oszczędnosciowych kazdemu kto płaci gotówką.

Równna się to 8 proc. rabatu.

W tym miesiącu zmieniamy urzadzenia i powiększamy nasz magazyn. Azeby za powstające stąd niedogodności, naszym destyngowanym fregezom dać rekompensatę postanowiliśmy dawać podwójną ilość kwitków oszczędnosciowych kazdemu kto płaci gotówką.

Równna się to 8 proc. rabatu.

W tym miesiącu zmieniamy urzadzenia i powiększamy nasz magazyn. Azeby za powstające stąd niedogodności, naszym destyngowanym fregezom dać rekompensatę postanowiliśmy dawać podwójną ilość kwitków oszczędnosciowych kazdemu kto płaci gotówką.

Równna się to 8 proc. rabatu.

W tym miesiącu zmieniamy urzadzenia i powiększamy nasz magazyn. Azeby za powstające stąd niedogodności, naszym destyngowanym fregezom dać rekompensatę postanowiliśmy dawać podwójną ilość kwitków oszczędnosciowych kazdemu kto płaci gotówką.

Równna się to 8 proc. rabatu.

W tym miesiącu zmieniamy urzadzenia i powiększamy nasz magazyn. Azeby za powstające stąd niedogodności, naszym destyngowanym fregezom dać rekompensatę postanowiliśmy dawać podwójną ilość kwitków oszczędnosciowych kazdemu kto płaci gotówką.

Równna się to 8 proc. rabatu.

W tym miesiącu zmieniamy urzadzenia i powiększamy nasz magazyn. Azeby za powstające stąd niedogodności, naszym destyngowanym fregezom dać rekompensatę postanowiliśmy dawać podwójną ilość kwitków oszczędnosciowych kazdemu kto płaci gotówką.

Równna się to 8 proc. rabatu.

W tym miesiącu zmieniamy urzadzenia i powiększamy nasz magazyn. Azeby za powstające stąd niedogodności, naszym destyngowanym fregezom dać rekompensatę postanowiliśmy dawać podwójną ilość kwitków oszczędnosciowych kazdemu kto płaci gotówką.

Równna się to 8 proc. rabatu.

W tym miesiącu zmieniamy urzadzenia i powiększamy nasz magazyn. Azeby za powstające stąd niedogodności, naszym destyngowanym fregezom dać rekompensatę postanowiliśmy dawać podwójną ilość kwitków oszczędnosciowych kazdemu kto płaci gotówką.

Równna się to 8 proc. rabatu.

W tym miesiącu zmieniamy urzadzenia i powiększamy nasz magazyn. Azeby za powstające stąd niedogodności, naszym destyngowanym fregezom dać rekompensatę postanowiliśmy dawać podwójną ilość kwitków oszczędnosciowych kazdemu kto płaci gotówką.

Równna się to 8 proc. rabatu.

W tym miesiącu zmieniamy urzadzenia i powiększamy nasz magazyn. Azeby za powstające stąd niedogodności, naszym destyngowanym fregezom dać rekompensatę postanowiliśmy dawać podwójną ilość kwitków oszczędnosciowych kazdemu kto płaci gotówką.

PJANISTKA.

Pani Rosa Lubrano, dyplomowana w konserwatorium muzycznym w Neapolu, daje lekcje przygotowawcze do koncertów i do egzaminów; uczy według najnowszych i szybszych metod starszych i dzieci począzay od 4 lat. Uczy harmonizacji; malarstwa i desani.

Mieszka na Praça Osorio N. 108

PRAKTYCZNA SZKOŁA HANDLOWA.

Kurytyba, Rua Muricy 103 (piętro) przygotowuje do zawodu kupieckiego. Kurs trwa rok. Rozporządza 4 biurami wozowymi. Zapisywać się można kiedy bądź. Na zgadenie udziela się informacji. Oddzielnie udziela się nauki pisania na maszynie za opłatą 10\$000 miesięcznie.

Chcecie kupić tanio? NACZYNNIA PORCELANOWE, ŻELAZNE, NARZĘDZIA ROLNICZE, FARBY, OLEJ, DROBNE RZECZY, SZKŁO DO OKIEN i t. d. Kupujcie tylko w CASA VERMELHA Rua José Bonifacio N. 15.

AO LOUVRE NAJWIĘKSZY I NAJWIĘCEJ UCZĘSZCZANY MAGAZYN MÓD I GALANTERJI W POŁUDNIOWEJ BRAZYLJI.

Nowości sezonowe: JEDWABIE, ARGONTYNY, WOALKI, KOPRONKI. Grudzien

W tym miesiącu zmieniamy urzadzenia i powiększamy nasz magazyn. Azeby za powstające stąd niedogodności, naszym destyngowanym fregezom dać rekompensatę postanowiliśmy dawać podwójną ilość kwitków oszczędnosciowych kazdemu kto płaci gotówką.



Równna się to 8 proc. rabatu.

W tym miesiącu zmieniamy urzadzenia i powiększamy nasz magazyn. Azeby za powstające stąd niedogodności, naszym destyngowanym fregezom dać rekompensatę postanowiliśmy dawać podwójną ilość kwitków oszczędnosciowych kazdemu kto płaci gotówką.

Równna się to 8 proc. rabatu.

W tym miesiącu zmieniamy urzadzenia i powiększamy nasz magazyn. Azeby za powstające stąd niedogodności, naszym destyngowanym fregezom dać rekompensatę postanowiliśmy dawać podwójną ilość kwitków oszczędnosciowych kazdemu kto płaci gotówką.

Równna się to 8 proc. rabatu.

W tym miesiącu zmieniamy urzadzenia i powiększamy nasz magazyn. Azeby za powstające stąd niedogodności, naszym destyngowanym fregezom dać rekompensatę postanowiliśmy dawać podwójną ilość kwitków oszczędnosciowych kazdemu kto płaci gotówką.